

Sygn. akt III Cz 1819/14

## POSTANOWIENIE

Dnia 4 lutego 2015 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w następującym składzie:

Przewodniczący – Sędzia SO Krystyna Wiśniewska – Drobny

Sędziowie SO Anna Hajda

SR (del.) Roman Troll (spr.)

po rozpoznaniu w dniu 4 lutego 2015 r. w Gliwicach na posiedzeniu niejawnym sprawy

z powództwa (...) Bank (...) Spółki Akcyjnej w W.

przeciwko G. S.

o zapłatę

na skutek zażalenia powódki

na postanowienie zawarte w punkcie drugim wyroku Sądu Rejonowego w Zabrze

z dnia 13 maja 2014 r., sygn. akt VIII C 2252/13

postanawia:

oddalić zażalenie.

SSR (del.) Roman Troll SSO Krystyna Wiśniewska – Drobny SSO Anna Hajda

Sygn. akt III Cz 1819/14

## UZASADNIENIE

Postanowieniem zawartym w punkcie 2 wyroku z dnia 13 maja 2014 roku Sąd Rejonowy w Zabrze zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 50 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania. Orzeczenie to zapadło przy ustalaniu, że pozwany jest zobowiązany w stosunku do w powoda uregulować całość dochodzonej kwoty wynoszącej 23 863,64 zł, gdyż wyraził zgodę jako małżonek kredytobiorcy na zawarcie umowy kredytu, którego jego żona nie wywiązała się i nie spłaciła całość należności, a pomimo wezwania z 13 lutego 2013 roku nie uregulował zobowiązania. Sąd Rejonowy wskazał także, że pozwany z żoną i małoletnim dzieckiem od 1,5 roku utrzymuje się z zasiłków otrzymywanych z Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, a łączne dochody rodziny pozwanego kształtują się na poziomie około 550 zł miesięcznie przy czym zarówno pozwany, jak jego żona mają przyznaną grupę inwalidzką i nie pracują. O kosztach postępowania w tym zakresie Sąd Rejonowy orzekł kierując się zasadą słuszności wyrażoną w art. 102 k.p.c., albowiem w jego zdaniem zachodzi wypadek szczególnie uzasadniony związany z sytuacją rodzinną, zdrowotną i finansową pozwanego, a także uznaniem przez niego powództwa w odpowiedzi na pozew - dlatego też obciążył pozwanego tylko częścią kosztów postępowania. Nie uznał zaś za zasadne zastosowania art. 101 k.p.c., albowiem pozwany pomimo tego, że przy pierwszej czynności procesowej uznał żądanie pozwu, to dał powód do wytoczenia powództwa, ponieważ brak jest podstaw do uznania, aby powód mógł uzyskać zaspokojenie swojego roszczenia bez wytoczeniem powództwa grą. Kwotę 50 zł tytułem zwrotu kosztów Sąd Rejonowy zasądził biorąc pod uwagę także wniosek pozwanego co do wysokości tych kosztów.

Zażalenie na postanowienia złożyła powódka wnosząc o jego zmianę poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania przed sądem pierwszej instancji w pełnej wysokości, to jest kosztów wpisu sądowego (1 194 zł) oraz opłaty sądowej od pełnomocnictwa (17 zł), czyli kwoty 1 211 zł. W uzasadnieniu wskazał, że powództwo zostało uznane w całości, a powód poniósł koszty wpisu sądowego w wysokości (...) złota i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł, zaś sąd kierując się zasadą słuszności zasądził od pozwanego zaledwie 50 zł pomimo ustalenia, że niewątpliwie w sprawie brak jest podstaw do zastosowania artykułu 101 k.p.c.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Przede wszystkim należy zauważyć, że Sąd Rejonowy sprawdził i ustalił wartość przedmiotu sporu na kwotę 15 100,26 zł, a także ustalił opłatę od pozwu na kwotę 756 zł. Samo to prowadzi już do wniosku, że żądanie w zażaleniu zasądzenia od pozwanego kwoty 1 194 zł tytułem opłaty od pozwu jest zawyżone, pomimo bowiem uiszczenia przez powoda w takiej wysokości opłaty od pozwu należąca była ona w niższej kwocie.

Zasadą w toku procesu jest odpowiedzialność za wynik procesu, dlatego też strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (por. art. 98 § 1 kpc). Sąd Rejonowy nie zastosował tej zasady, lecz wyjątek od niej – art. 102 kpc (zasadę słuszności). Zastosowanie tego przepisu (art. 102 kpc) dotyczyć musi szczególnie uzasadnionych wypadków i nie może być stosowane w każdej sprawie, jest to wyjątek od reguły odpowiedzialności za wynik procesu. Takie sformułowanie wprawdzie nie jest klauzulą generalną, jednak opiera się na zwrocie niedookreślonym, który może odsyłać również do argumentów natury aksjologicznej. Regulacja ta znajdzie zastosowanie w wyjątkowych sytuacjach, gdy z uwagi na okoliczności konkretnej sprawy, oparcie rozstrzygnięcia na zasadach ogólnych postępowania cywilnego dotyczących zwrotu kosztu procesu byłoby nieuzasadnione, i ma ona charakter dyskrecyjny (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 kwietnia 2013 r. III CZ 75/12, opubl. LEX nr 1353220). Zasadnie także wskazuje Sąd Najwyższy, że okoliczności związane z przebiegiem sprawy takie jak charakter zgłoszonego roszczenia, jego znaczenie dla strony, subiektywne przekonanie o zasadności roszczenia, przedawnienie roszczenia oraz leżące poza procesem takie jak sytuacja majątkowa i życiowa strony mają wpływ na stosowanie art. 102 kpc, ale ocena czy takie wypadki rzeczywiście wystąpiły w konkretnej sprawie należy do sądu, który dokonuje jej w oparciu o całokształt okoliczności sprawy, przy uwzględnieniu zasad współżycia społecznego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 2013 r. V CZ 124/12, opubl. LEX nr 1341727).

Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy zastosował przepisy art. 102 k.p.c., albowiem wziął pod uwagę charakter zgłoszonego roszczenia, uznanego de facto przez pozwanego, a także sytuację majątkową, finansową i zdrowotną pozwanego. Zasady słuszności decydujące o prawidłowości rozstrzygnięcia o kosztach postępowania wskazują w tym przypadku, w rozpoznawanej sprawie, że obciążenie pozwanego kosztami postępowania w pełnej wysokości byłoby nieuzasadnione, gdyż jego dochody wynoszą 250 zł, a stanowią zasiłek z Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, przy czym jego żona uprzednio prowadząca działalność gospodarczą, która została już zlikwidowana z przyczyn od niej niezależnych także otrzymuje zasiłek w wysokości 300 zł miesięcznie, a mają na utrzymaniu 16-letnie dziecko. Dodatkowo należy wskazać, że w trakcie gdy żona pozwanego, będąca kredytobiorcą, prowadziła działalność gospodarczą, samochód – na który wzięto kredyt – był potrzebny na potrzeby tej działalności gospodarczej, a w trakcie jej prowadzenia przez 4 lata kredyt był spłacany regularnie, co zmieniło się wówczas gdy żona pozwanego zamknęła sklep.

Z powyższych względów zarzuty zażalenia są bezzasadne, dlatego też na podstawie art. 385 k.p.c. w związku z art. 397 § 1 i 2 k.p.c. należało zażalenie oddalić.

SSR (del.) Roman Troll SSO Krystyna Wiśniewska – Drobny SSO Anna Hajda